



Roman Janas,
Pavel Macháček

Váleční zajatci na Jesenicku v letech 1939–1945

Obec Česká Ves
Česká Ves 2023, 264 s.

Oddziały robocze, znane również jako komanda pracy, które niemieckie władze wojskowe w latach II wojny światowej organizowały z grup jeńców wojennych, są stosunkowo słabo zbadanym tematem. Powodów jest wiele, należą do nich m.in. duża liczba tego rodzaju jednostek, prawdopodobnie liczona w tysiącach i wciąż trudna do oszacowania, rozproszenie geograficzne źródeł rozsianych po całym świecie, a także ich brak – wiele dokumentów uległo zniszczeniu lub zaginęło. Czynniki te utrudniają udokumentowanie i opisanie poszczególnych jenieckich oddziałów roboczych oraz osób, które były zmuszane w nich do niewolniczej pracy na rzecz gospodarki III Rzeszy. Temat ten co jakiś czas podejmowany jest jednak przez badaczy, zazwyczaj tych zajmujących się historią lokalną, którzy dostrzegają potrzebę włączenia trudnego wątku wojennej niewoli do opowieści o dziejach miejsca, gdzie żyją i pracują. Przykładem tego rodzaju publikacji jest opracowanie czeskich historyków Romana Janasa i Pavla Macháčka *Váleční zajatci na Jesenicku v letech 1939–1945* (Jeńcy wojenni w Jesenicku w latach 1939–1945)¹, wydana nakładem gminy Česká Ves.

Autorzy należą do wspomnianego grona badaczy lokalnej przeszłości. Pochodzą z regionu Jeseník – pokrywającego się z granicami dzisiejszego powiatu Jeseník, leżącego w północno-wschodniej części Republiki Czeskiej, tuż przy granicy z Polską. Roman Janas jest historykiem-amatorem, od kilkunastu lat dokumentującym i popularyzującym dzieje II wojny światowej w regionie Jeseník. Wśród jego osiągnięć znajduje się m.in. identyfikacja ponad 2 tys. jeńców wojennych, pracujących w tamtejszych oddziałach roboczych. W roku 2016 dzięki jego staraniom otwarto

1 Wszystkie tłumaczenia z języka czeskiego zostały wykonane przez autora niniejszej recenzji.

wystawę poświęconą ich historii, którą umieszczono w budynku byłej szkoły w miejscowości Česká Ves. Dzięki Romanowi Janasowi w 2022 r. wystawa przekształcona została w instytucję o nazwie Válečné muzeum (Muzeum Wojny), formalnie podporządkowaną władzom gminy Česká Ves. Muzeum zajmuje się historią jeńców wojennych z lat II wojny światowej, ale także upamiętnieniem czeskich i słowackich ofiar I wojny światowej oraz losami żołnierzy biorących udział we współczesnych misjach wojskowych².

Pavel Macháček jest pracownikiem Vlastivědné muzeum Jesenicka (Muzeum Regionalne Jesenicka), które specjalizuje się w badaniach i popularyzacji lokalnej historii. W swoim dorobku ma kilkanaście publikacji poświęconych tej tematyce, m.in. trytomowe opracowanie na temat procesu zasiedlania regionu Jesenika w okresie powojennym – *Zmizelé Jesenicko I. – zcela zaniklé osady*, *Zmizelé Jesenicko II. – téměř zaniklé osady*, *Zmizelé Jesenicko III. – poutní místa* (ostatni tom przygotowany we współpracy z Michaelą Neubauerovou), oraz kilka monografií poświęconych dziejom poszczególnych gmin powiatu Jesník (jako autor lub współautor)³.

Publikacja *Váleční zajatci na Jesenicku v letech 1939–1945* składa się ze wstępu, kilkustronicowego przeglądu badań poświęconych jenieckim oddziałom roboczym w regionie Jesenika, krótkiego rysu historycznego na temat sytuacji na tych ziemiach do 1939 r., trzech rozdziałów zasadniczych, zakończenia, podziękowań oraz wykazu źródeł i literatury.

W pierwszym rozdziale autorzy przedstawili historię – jak sami napisali – „obozu jenieckiego Łambinowice” („Zajatecký tábor Lambinovice”), czyli kompleksu obozów jenieckich Wehrmachtu, który funkcjonował w pobliżu niemieckiej wsi Lamsdorf podczas II wojny światowej. Starając się ukazać szerszy kontekst tego zjawiska, opisali historię poligonu wojskowego, istniejącego w tej miejscowości od lat sześćdziesiątych XIX w., a także przedstawili podstawowe informacje o obozach z czasów wojny francusko-pruskiej oraz I wojny światowej. Następnie przybliżyli okoliczności powstawania kolejnych obozów z okresu II wojny światowej, zwięźle opisując zachodzące w nich zmiany organizacyjne, przedstawiając główne grupy jenieckie oraz sposoby ich traktowania przez obozowe władze. Wyjaśnili również jak doszło do likwidacji obozów i ich wyzwolenia, a także jakie formy oporu przejawiali przetrzymywani w niewoli żołnierze.

Rozdział drugi poświęcony został jeńcom wojennym przebywającym w latach 1939–1945 w regionie Jesenika. Autorzy rozpoczęli go od scharaktryzowania funkcjonowania Oflagu VIII G Weidenau (Vidnava) – miejsca niewoli francuskich oficerów, oraz działalności oddziałów roboczych, w których pracowali żołnierze szeregowi – głównie jeńcy stalagów w Lamsdorf. W tej części pracy zamieszczono także szczegółowy przegląd lokalizacji poszczególnych komand, zawierający podstawowe

2 *Historie muzea*, <https://muzeum.cves.cz/o-muzeum> [dostęp: 1 II 2025 r.].

3 *Pavel Macháček*, <https://www.kmc.cz/Author/Detail/86704594/pavel-machacek> [dostęp: 1 II 2025 r.].

informacje o 40 tego rodzaju jednostkach, uzupełnione fotografiami miejsc oraz skanami dokumentów. Na końcu rozdziału autorzy umieścili wykaz jeńców, którzy zginęli podczas niewoli w regionie Jesenika.

Trzeci rozdział zawiera indywidualne historie 16 żołnierzy, przetrzymywanych przez Wehrmacht na terenie powiatu Jesenik. Przeważnie są to kilkustronicowe biogramy, często zawierające obszerne cytaty ze wspomnień lub relacji rodzin, a także opatrzone licznymi fotografiami i skanami dokumentów. Wśród uwzględnionych jeńców znalazło się dwóch żołnierzy francuskich, trzech radzieckich i aż jedenastu brytyjskich – pięciu Anglików, trzech Nowozelandczyków, Walijczyk, Kanadyjczyk oraz obywatel przedwojennej Czechosłowacji, służący w brytyjskim mundurze, który ze względu na swoje żydowskie pochodzenie w 1939 r. uciekł z Protektoratu Czech i Moraw.

We wstępie Roman Janas i Pavel Macháček zadeklarowali, że głównym celem ich pracy jest próba udokumentowania losów jeńców wojennych w regionie Jesenika. Badania przeprowadzili głównie w archiwach regionalnych: Státní okresní archiv Jeseník (Państwowe Archiwum Okręgowe w Jeseniku), Zemský archiv v Opavě (Archiwum Krajowe w Opawie) oraz Archiv bezpečnostních složek v Kanicích (Archiwum Służb Bezpieczeństwa w Kanicach). Autorzy korzystali również ze skanów jenieckich kart personalnych, wytworzonych przez obozową administrację, zamieszczonych w Internecie przez rosyjskie stowarzyszenie Memoriał, a pierwotnie zdeponowanych w Centralnym Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej. Wiele cennych informacji zawartych w recenzowanym opracowaniu pochodzi także z korespondencji Romana Janasa, prowadzonej z byłymi jeńcami, ich potomkami oraz instytucjami zajmującymi się upamiętnieniem losów żołnierzy, którzy w czasie II wojny światowej trafili do niemieckiej niewoli.

Analiza wyżej wspomnianych materiałów źródłowych pozwoliła autorom na opracowanie kompendium podstawowej wiedzy na temat jeńców wojennych przetrzymywanych w oddziałach roboczych w regionie Jesenika. Tym samym zadeklarowany cel badawczy można uznać za osiągnięty. Przeprowadzone kwerendy – poza dostępnymi online kartami personalnymi jeńców – zostały jednak ograniczone do archiwów regionalnych, zlokalizowanych na obszarze czeskiego Śląska i Moraw. Autorzy pracy nie wyjaśnili, czy podjęli próbę poszukiwania materiałów w instytucjach centralnych, takich jak: Vojenský ústřední archiv v Praze (Centralne Archiwum Wojskowe w Pradze), niemieckim Bundesarchiv, Центральный архив Министерства обороны Российской Федерации (Centralne Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej) czy Centralne Muzeum Jeńców Wojennych (CMJW). Być może istniał uzasadniony powód, dla którego zaniechali poszukiwań w tych (a także innych) instytucjach, jednak nie został on wyartykułowany.

Praca *Váleční zajatci na Jesenicku v letech 1939–1945* nie powstała wyłącznie na podstawie analizy źródeł archiwalnych. Rozdział pierwszy, poświęcony stalagom w Lamsdorf, jest syntezą literatury przedmiotu, niestety niepozbawioną poważnych

wad. Podstawowe zastrzeżenie dotyczy liczby opracowań, po jakie sięgnęli autorzy – były to zaledwie dwie publikacje. Pierwszą z nich jest wydana nakładem CMJW w 2006 r. monografia *Obozy jenieckie Lamsdorf/Łambinowice (1870–1946)*, pod redakcją naukową Edmunda Nowaka⁴. Drugą dostępną wyłącznie w wersji cyfrowej, na stronie internetowej Czeskiego Czerwonego Krzyża, jest praca Lubomira Chobota *Encyklopedie válečného zajetí a internace*⁵. Publikacje te są wartościowymi pozycjami, a ich uwzględnienie jest więcej niż wskazane, trudno jednak zrozumieć ograniczanie literatury przedmiotu wyłącznie do tych prac i pominięcie innych, zwłaszcza opracowań wydanych w ostatnich latach, które zawierają zaktualizowaną i pogłębioną wiedzę na temat stalagów w Lamsdorf. Wśród nich są m.in. publikacje CMJW poświęcone poszczególnym grupom jenieckim⁶, wielotomowe wydawnictwo *Szkice z dziejów obozów w Lamsdorf/Łambinowicach* (ukazało się dotychczas 7 zeszytów), czy wydawane od 1974 r. czasopismo naukowe „Łambinowicki Rocznik Muzealny”⁷, o którego istnieniu autorzy recenzowanej pracy nawet nie wspomnieli. Poważną luką jest także brak klasycznej już pracy *Obozy jenieckie na Górnym Śląsku*, której autorzy – Zdenek Konečný i František Mainuš – opisują funkcjonowanie Stalagu VIII D Teschen⁸, oraz wydanego w języku czeskim opracowania przygotowanego przez Zdenka Konečného na temat pracy przymusowej jeńców wojennych na terytorium Czechosłowacji⁹. Braki w literaturze przedmiotu są nie tylko uchybieniem badawczym – mogącym wywoływać u czytelnika wrażenie, że omawiana tematyka nie doczekała się jeszcze bardziej pogłębionych badań – ale także popularyzują niekiedy zdezaktualizowaną już wiedzę, która została zweryfikowana przez innych badaczy. Przykładem jest podana przez Romana Janasa i Pavla Macháčka liczba żołnierzy Wojska Polskiego, którzy przeszli przez Lamsdorf w latach II wojny światowej. Podali oni 43 tys., podczas gdy wiemy, że polskich jeńców było znacznie więcej, prawdopodobnie ok. 70 tys.¹⁰. Autorzy recenzowanej książki uznali również, że do października 1941 r. z obozów w Lamsdorf wywieziono wszystkich polskich

4 *Obozy jenieckie Lamsdorf/Łambinowice (1870–1946)*, red. nauk. E. Nowak, Opole 2006. Należy zaznaczyć, że autorzy recenzowanej pracy podają błędny tytuł monografii, wynikający z zastosowania pisowni języka czeskiego – *Obózy v Lamsdorf/Łambinowicach (1870–1946)*.

5 L. Chobot, *Encyklopedie válečného zajetí a internace*, <https://www.cervenkykriz.eu/aktuality/encyklopedie-valecneho-zajeti-internace> [dostęp: 3 II 2025 r.].

6 Zob. P. Stanek, *Wrześniowy epilog. Żołnierze Wojska Polskiego w obozach Lamsdorf*, Opole 2017; A. Wickiewicz, *Niewola w brytyjskim mundurze. Stalag VIII B Lamsdorf*, Opole 2016; P. Stanek, *Przy-stanek Lamsdorf. Powstańcy warszawscy w obozie jenieckim Stalag 344 Lamsdorf*, Opole 2015.

7 Dostępny w wersji papierowej oraz online: <https://www.cmjw.pl/lambinowicki-rocznik-muzealny> [dostęp: 3 II 2025 r.].

8 Z. Konečný, F. Mainuš, *Obozy jenieckie na Górnym Śląsku (z dziejów obozu cieszyńskiego)*, Katowice 1969.

9 Z. Konečný, *Pracovní nasazení válečných zajatců a obyvatel Evropy v ČSR (1939–1945)*, Brno 1967.

10 P. Stanek, *Wrześniowy epilog...*, s. 37.

jeńców. Rzeczywiście, pod koniec 1941 r. została tu zaledwie garstka Polaków, jednak przez cały okres wojny jakaś ich grupa była obecna w stalagu, a w wyniku częstych przesunięć raz rosła, a raz malała, zmieniając się aż do stycznia 1945 r. i ewakuacji obozów w Lamsdorf.

Deficyt literatury przedmiotu dotyczy nie tylko obozów jenieckich w Lamsdorf. W pracy brakuje odniesień do ogólniejszych publikacji związanych z II wojną światową. Jest to zaskakujące, tym bardziej że warsztat wykorzystany przez autorów pozwala sądzić, iż *Váleční zajatci na Jesenicku v letech 1939–1945* ma być opracowaniem naukowym. Tymczasem w wykazie literatury oraz przypisach nie podano ani jednej publikacji, z której zaczerpnięto przytaczane informacje. Odnosi się to zarówno do licznych przypisów wyjaśniających, jak i całych podrozdziałów, np. część poświęcona radzieckim jeńcom walczącym po stronie Wehrmachtu. Może to budzić wątpliwości, skąd zaczerpnięto informacje i czy na pewno zostały odpowiednio zweryfikowane przez autorów. Przykładem jest przypis 20 (s. 25), w którym autorzy napisali, że tzw. Ziemie Zachodnie zostały Polsce przyznane jako „odszkodowanie” („náhrada”) za przyłączenie jej wschodnich terenów do Związku Radzieckiego. W rzeczywistości sprawa kształtu powojennej zachodniej granicy Polski jest bardziej skomplikowana i trudno ją rozpatrywać wyłącznie w kategoriach „odszkodowania”¹¹. Kolejnym przykładem jest przypis 28 (s. 33). Autorzy podali w nim informację, że po upadku powstania warszawskiego Armia Krajowa „zasadniczo została zniszczona” („v podstatě zničena”). Zdecydowanie jest to zbyt daleko idące uproszczenie, ponieważ po 3 października 1944 r., czyli po ostatecznym niepowodzeniu akcji „Burza” oraz klęsce powstania warszawskiego, Komenda Główna AK i jej warszawski okręg zostały, co prawda, zdziesiątkowane i przeżywały poważny kryzys organizacyjny, jednak nie można mówić o zniszczeniu, czy też likwidacji całej organizacji. Oficjalnie doszło do tego dopiero 19 stycznia 1945 r., a i to nie oznaczało w praktyce końca działań zbrojnego podziemia¹².

Innym, budzącym pewne wątpliwości aspektem recenzowanej pracy, jest jej układ. Uwaga ta odnosi się przede wszystkim do wprowadzenia oraz rozdziału pierwszego. W części wstępnej zaskoczeniem może być długość fragmentu opisującego sytuację w regionie Jesenika do 1939 r. – ma on zaledwie jedną stronę (!). Autorzy skupili się w nim na kwestiach narodowościowych ludności zamieszkującej ten obszar. Wydaje się, że tytuł tego fragmentu nie do końca odpowiada zawartości, a większość informacji – z zyskiem dla przejrzystości wywodu – mogłaby zostać przeniesiona do wstępu. Innym, również ciekawym rozwiązaniem, byłoby rozszerzenie całego fragmentu o szczegółowe dane na temat skomplikowanych zmian administracyjno-państwowych, do jakich dochodziło w regionie Jesenika

11 Więcej na ten temat m.in.: K. Kersten, *Jalta w polskiej perspektywie*, Warszawa 1989, s. 78, 253–254.

12 K. Komorowski, *Wstęp*. W: *Armia Krajowa. Dramatyczny epilog*, red. K. Komorowski, Warszawa 1994, s. 7.

w pierwszej połowie XX w. Mogłoby to lepiej naświetlać późniejszy proces organizacji tam jenieckich oddziałów roboczych.

Struktura rozdziału pierwszego ma chaotyczny charakter. Autorzy rozpoczęli go od opisanie okoliczności powstania stalagów w Lamsdorf, potem ogólnie scharakteryzowali niemiecki system jeniecki, a następnie ponownie powrócili do stalagów w Lamsdorf. W efekcie niektóre kwestie zostały niepotrzebnie powtórzone (np. informacje o pierwszych jeńcach Lamsdorf – s. 24 i 51), a logika wyводу zaburzona – nastąpiło przejście od szczegółu do ogółu, a następnie znów powrót do szczegółu. Układ ten może dezorientować czytelnika, przesłaniając główny cel snutej narracji. Co więcej, autorzy nie wyjaśnili tego wyboru, co sprawia wrażenie, że nie do końca zostało to przemyślane.

Następną kwestią wymagającą gruntownego przeanalizowania jest stosowany sposób nazywania obozów w Lamsdorf. Autorzy na ogół posługują się czeską wersją nazwy tej miejscowości – „Lambinovice”, a w niektórych miejscach odnoszą ją także do nazwy kompleksu obozowego, redukując go zresztą do liczby pojedynczej – „Zajatecký tábor Lambinovice” („Obóz jeniecki Łambinowice”). W rzeczywistości, zależnie od okresu, powinniśmy mówić o dwóch obozach (Stalag VIII B i Stalag 318/VIII F) lub o kompleksie obozów w innych krajach (Stalag 344). I choć posługiwanie się czeskimi wariantami nazw miejscowości nie jest błędem, a wśród autorów publikujących nad Wełtawą zabiegiem stosunkowo rozpowszechnionym, to w tym wypadku „zczeszczenie” nazwy kompleksu niemieckich obozów jenieckich może wywoływać mylne wrażenie. Należy zdawać sobie sprawę z delikatnej materii tematu związanego z tragicznymi losami setek tysięcy zniewolonych żołnierzy oraz rolą ich oprawców. Dobór każdego słowa jest istotny i może zmienić znaczenie całości przekazu. Nazwa „Lambinovice” jest znacznie bliższa fonetycznie jej polskiej wersji „Łambinowice”, niż niemieckiej „Lamsdorf”. U czytelnika mniej wtajemniczonego może to wywoływać konsternację i niezrozumienie okoliczności, w jakich niemieckie władze wojskowe organizowały obozy jenieckie w granicach państwowych III Rzeszy. Nazwa „Lamsdorf” zdecydowanie lepiej oddaje pełną specyfikę i kontekst historyczny.

W publikacji pojawiają się także drobne błędy faktograficzne, które należałoby poprawić przy jej ewentualnych wznowieniach. Wśród nich są:

- określanie Lamsdorf mianem „miasteczka” (s. 21). W rzeczywistości miejscowość ta jest wsią i była nią również przed 1945 r.;
- podanie błędnej liczby jeńców Lamsdorf z czasów I wojny światowej – „prawie 100 tys.” (s. 21) – tak naprawdę było ich ok. 90. tys.;
- posługiwanie się nieaktualną nazwą Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych, tj. „Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu-Łambinowicach”;

– błędne opisy niektórych fotografii: zdjęcie na s. 36 – powielono błędny opis za źródłem z archiwum Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie¹³ podając, że przedstawia szpital obozowy w Stalagu VIII B, z dużym prawdopodobieństwem jest to jednak lazaret z innego obozu, ponieważ w Lamsdorf szpitale były murowane oraz otoczone lasem; grupę mężczyzn na zdjęciu ze s. 67 opisano jako brytyjskich jeńców podczas ćwiczeń sportowych – fotografia tak naprawdę przedstawia członków niemieckich organizacji paramilitarnych ćwiczących na poligonie Lamsdorf i została wykonana przed wybuchem II wojny światowej¹⁴;

– sformułowanie „włoscy jeńcy wojenni”, przy podaniu po raz pierwszy powinno być uzupełnione bardziej precyzyjnym określeniem „włoscy internowani wojskowi” w obozach jenieckich Lamsdorf;

– określenie Stalagu 344 jako obozu „użytkowego” („obsłużny”) dla Stalagu VIII B Teschen (s. 31), w rzeczywistości stalagi 344 Lamsdorf i VIII B Teschen były samodzielne, acz współpracowały ze sobą, zwłaszcza w zakresie komand pracy, natomiast wcześniej, w okresie funkcjonowania Stalagu VIII B Lamsdorf, obóz w Teschen podlegał mu administracyjnie jako filia;

– na s. 63 zamieszczono zdjęcie puszek po gazie cyklon B i podano informację, że miał on zostać wykorzystany do mordowania jeńców radzieckich niezdolnych do ewakuacji. Informacja ta nie jest prawdziwa. Cyklon B używany był w Lamsdorf w odwieszalni, a komór gazowych w obozie nie było¹⁵;

– stwierdzenie, że o życiu religijnym jeńców radzieckich nie zachowały się żadne źródła (s. 66) nie jest prawdziwe, gdyż autorzy nie przebadali wszystkich przekazów, a poza tym winno być to uzupełnione o informację, że w ich przypadku wszelkie przejawy celebracji religijnych były surowo zakazane przez władze obozowe.

Wszystkie wymienione powyżej niedociągnięcia, nie zmieniają jednak generalnie pozytywnej oceny recenzowanej pracy. *Váleční zajatci na Jesenicku v letech 1939–1945* to wartościowe opracowanie wnoszące znaczny wkład w udokumentowanie działalności oddziałów roboczych podporządkowanych stalagom w Lamsdorf. Badania przeprowadzone przez autorów – zwłaszcza te w czeskich archiwach – a także zebranie kilkunastu historii poszczególnych jeńców, przyczyniają się do lepszego zrozumienia zjawiska niewoli w górskim regionie Jesenika. Publikacja spełnia także walory popularyzacyjne. Dzięki licznej ikonografii (fotografie miejsc i ludzi oraz skany dokumentów) przybliży podjęty temat, obrazując go wizualnie, dając silniejsze spojrzenie na realia niewoli. Słowa uznania należą się także autorom za przygotowanie biogramów jeńców, które zawarte są w rozdziale trzecim. Za ich sprawą perspektywa poznawcza została znacznie rozszerzona i skierowana na różnorodność

13 International Committee of the Red Cross (ICRC), Audiovisual Archives, ref. V-P-HIST-01645-04, <https://avarchives.icrc.org/> [dostęp: 20 III 2025 r.].

14 Centralne Muzeum Jeńców Wojennych, Muzealia, nr inw. MMJW 380/72.

15 Zob. P. Stanek, *Wrześniowy epilog...*, s. 69.

wątków i ludzkich losów podczas niewoli w latach II wojny światowej. Recenzowana praca z powodzeniem może pełnić rolę swoistego przewodnika, wykorzystywanego do poszukiwania informacji o jeńcach, a także – za sprawą licznych współczesnych fotografii – pomóc w samodzielnym odszukiwaniu miejsc, gdzie działały komanda pracy. Nie bez znaczenia jest również to, że publikacja ukazała się na czeskim rynku wydawniczym i ma szansę trafić do tamtejszych bibliotek i instytucji naukowych. Tematyka jeniecka w obszarze czeskojęzycznym jest stosunkowo słabo rozpoznana, co nie dziwi ze względu na inne doświadczenia historyczne. Recenzowana publikacja może zatem przyczynić się do jej popularyzacji i prowadzenia dalszych badań.

Podsumowując, mimo pewnych błędów i niedociągnięć *Váleční zajatci na Jeseňnicku v letech 1939–1945* to opracowanie godne uwagi. Publikacja winna zaciekać zarówno profesjonalnych badaczy, studentów zainteresowanych tematyką jeniectwa, jak i nauczycieli, edukatorów oraz lokalnych pasjonatów historii chcących zgłębić mniej oczywiste rozdziały dziejów dzisiejszego pogranicza polsko-czeskiego.

Dominik Marcinkowski